

# GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe“ po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI.

Nr. 147.

Kraków, wtorek 27 czerwca 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy nie zwracane autorom jedynie przy dołączeniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

## Ciężkie skutki nowej broni

„Szaleńcze tempo latających bomb“. — Niedostateczne metody obrony.

Genewa, 26 czerwca. Wbrew usiłowaniom prasy londyńskiej celem zbagatelizowania niemieckiej „broni odwetowej nr. 1“, dziennik londyński „Daily Mail“ ogłasza dłuższe sprawozdanie swego korespondenta dla spraw lotnictwa, Colina Bednalla.

Korespondent pisze o „kampanji w sprawie latających bomb“, jaka się obecnie rozczęła. Śmiesznym jest, pisze dalej m. i. Bednall, twierdzić, jakoby ataki niemieckie na południową Anglię, dokonywane przy pomocy latających bomb, nie miały żadnego znaczenia wojskowego.

**Niemcy przysyłają tych bomb coraz więcej i obecnie można mówić o „szaleńczym tempie“, z jakim jedna serja następuje po drugiej.**

Ogólnie biorąc, trudno jest znaleźć jakąkolwiek formę obrony, która mogłaby skutecznie zwalczać nową broń. Z tego powodu brytyjskie formacje obronne muszą przeuczać się w tym zakresie i zaczynać znowu od początku. Obecnie zbiera się doświadczenia. Zestrzeliwanie nowej broni niemieckiej z powietrza okazuje się mało zadowalającą metodą obronną. Wprawdzie nocą można dokładnie obserwować lot niemieckiego pocisku, ponieważ wydziela on z siebie światło, ale

myślnie operujące nocą nie są dostatecznie szybkie.

Co się tyczy anglo-amerykańskich ataków bombowych na przypuszczalne bazy wyrzucające te pociski, Bednall zauważa, że obecnie pewnym jest, iż Niemcy „przy pomocy zamaskowania najrzeczniejszego w historii“ umieli ukryć odnośnie instalacje przed oczami obserwatorów lotniczych.

Korespondent londyński dziennika „Daily Mail“ donosi o „większych incydentach“ w południowej Anglii, jakie spowodowały niemieckie roboty w ciągu jednej tylko sekundy.

**Całe szeregi domów zostały tam zupełnie zrównane z ziemią.**

Jedna z uratowanych przy tem osób opowiadała później: „zdawało mi się, że serce wtłacza mi się do ust, kiedy ujrzałem, jak jeden z tych potworów leciał z wielką szybkością na nasz dom“.

**Wskutek działania nowej broni niemieckiej...**

### Trudności armji inwazyjnej.

**Aljanci planują rozszerzenie swego przyczółka mostowego.**

Berlin, 26 czerwca. Agencja „Telepress“ otrzymuje następujące informacje o przebiegu działań bojowych na froncie inwazyjnym:

Na czoło zmagają o półwysep Cotentin wysuwają się koncentryczne ataki amerykańskie przeciwko Cherbourgowi. Szczegółowy przegląd tych walk podał niedzielny komunikat wojenny.

Z pozostałych odcinków frontu inwazyjnego zasługuje jednak na uwagę jeszcze kilka interesujących momentów. I tak na przykład w ciągu całej soboty silny ogień ciężkiej artylerji aljanców jednostek floty wodennej skierowany był na odcinek, położony na wschód od ujścia rzeki Orne. Można przypuszczać, że dowództwo aljanców zamierza podjąć w tym punkcie już w najbliższym czasie jakąś nową wielką akcję, aby ponownie rozszerzyć przyczółek mostowy, który na wschodnim brzegu rzeki Orne został poważnie zwąziony.

Ponadto zdaje się, iż w kierunku północno-zachodnim miasto Caen jest w dalszym ciągu celem formacji brytyjskich, walczących w tem miejscu frontu inwazyjnego. Zajęcie tego miasta umożliwiłoby rozszerzenie strefy desantowej, wskutek czego aljanci mogliby rzucić do bitwy dalsze wojska, dla których w obecnej chwili niema dostatecznej przestrzeni.

Jako pewną zapowiedź tych planów można uważać ataki, rozpoczęte przez Anglików w niedzielę rano w rejonie Tilly, przy czym już w sobotę artylerja aljantów intensywnie ostrzeliwała linie niemieckie na tym odcinku. Wszystkie ataki brytyjskie na Tilly odrzucono wśród ciężkich strat dla Anglików.

kiej, jak pisze dalej sprawozdawca, cierpi również zaopatrzenie ludności w żywność. Handlarze środków żywności otrzymali wezwanie, aby w przyszłości bezpieczniej magazynowali swoje towary.

Angielskie fachowe czasopismo lekarskie „Lancet“ pisze, że fakt, iż samolot bez pilota atakuje południową Anglię, ma w sobie coś przerażającego dla angielskiej opinii publicznej. Tajemniczość otaczająca te bomby, a szczególnie szkody przez nie wyrządzane potęgują jeszcze to wrażenie.

Brytyjski minister spraw wewnętrznych, Morrison, oświadczył w piątek w Izbie Gmin, iż jest możliwym, że

**ataki nowych niemieckich rakiet dynamitowych nie osiągnęły jeszcze punktu szczytowego**

i że Niemcy ulepszają jeszcze swoje urządzenia oraz użyją jeszcze innych nowych rodzajów broni.

## Biskupi francuscy zakładają protest.

Napiętnowanie anglo-amerykańskiego teroru lotniczego.

Paryż, 26 czerwca. Wielka liczba ofiar, spowodowanych między ludnością francuską przez anglo-amerykańską wojnę lotniczą, obok licznych protestów, objawionych ze strony francuskiej opinii publicznej, jest obecnie także przyczyną ostrego stanowiska, jakie zajął biskup Marsylii, Monsigneur Dela, przeciwko bombardowaniu terrorystycznemu miast przez Anglików i Amerykanów.

W odnośnym jego liście pasterskim czytamy m. in.:

„Oburza się sumienie ludzkie przeciwko morderstwom tego rodzaju, a zasady chrześcijańskie sprzeciwiają się tego rodzaju bezczeszczeniu najelementarniejszych podstaw cywilizacji, w których obronie rzekomo stawają aljanci. Krew przelewana w ten nieczyny sposób, wola o pomstę do nieba“.

W podobnych ostrych słowach piętnuje także biskup z Angoulome, Monsigneur Meignin, nieludzkie metody prowadzenia wojny przez zachodnich sojuszników Moskwy. Przy okazji pogrzebu 120 ofiar anglo-amerykańskiego ataku lotniczego na Angoulome, powiedział biskup w swym przemówieniu żalobnym:

„Z wszelką stanowczością zwracam się przeciwko owym siłom, które są przyczyną takich zbrodni. Wstyd i hańba na tych ludzi! Takich zbrodni nie wybaczy im nikt, nie wylaczy im też ich sprawiedliwość niebieska“.

### Protest rumuńskiego patriarchy.

Bukareszt, 26 czerwca. Patriarcha rumuńskiego kościoła prawosławnego Nikodem w piśmie swem do arcybiskupa z Canterbury, ogłoszonym przez całą prasę rumuńską, zgłosił protest przeciwko terrorowi bombowemu.

Patriarcha wskazuje dalej na to, że Rumunia ponosi niezmiernie niezasadne „kłę-



Niemieckie łodzie patrolowe w walce z aljantami.

ski“ z powodu strasznego, sprzecznego z wszelkimi prawami, bombardowania.

Zostały przy tem zniszczone nie wojskowe cele, lecz całe miasta, bez jakiegokolwiek względu. W stolicy i w miastach prowincjonalnych zniszczone zostały całe dzielnice mieszkaniowe. Spalono szpitale z rannymi i chorymi, instytucje dobroczynności społecznej, zniszczono szkoły, instytucje naukowe i zdrowia publicznego.

Uniwersytet w Bukareszcie, jego instytucje i urzędnicy szerzące w kraju kulturę. Kościoły nasze obrócono w stopy zgłiszcz. Nie uszanowano nawet spokoju zmarłych, leżących w grobach. Na cmentarzu zburzone groby, a kości zmarłych wysadzone zostały bombami w powietrze. Mordowano rannych i chorych w szpitalach, a ofiary rzuconych na nas bomb padli starcy, kobiety i niewinne dzieci.

### Konferencja biskupów zachodnio-niemieckich.

Berlin, 26 czerwca. Biskupi zachodnio-niemieccy zbrali się w tych dniach na zapowiadzaną już konferencję w jednym z miast nadreńskich.

Spotkanie to uchodzi jako sesja przygotowawcza przed wielką tradycyjną doroczną konferencją niemieckiego episkopatu w Fuldzie, której termin został ponownie przesunięty. Zamiast jak poprzednio powiedziano w czerwcu, niemieccy biskupi katolicy zbiorą się dopiero w drugiej połowie sierpnia. Jakkolwiek dotychczas niewiele podano do wiadomości o porządku dziennym i szczegółach programu konferencji, to jednak w zwołowym liście katolickich uważa się jako pewne, że zostaną na niej zredagowane cztery listy pasterskie, z których jeden ma być poświęcony szczegółowo wypadkom wojennym, zwłaszcza skutkom wojny powietrznej.

### Jaki

Geneva, 26 czerwca. Wobec niemieckiego „szaleńczego tempa“, że Niemcy przysyłają tych bomb coraz więcej i obecnie można mówić o „szaleńczym tempie“, z jakim jedna serja następuje po drugiej.

Istnieje wprawdzie jeszcze Imperjum w przyszłej jednakowoż strategii światowej, Australia i Kanada współpracują w stanie jedynie wtedy z krajem macierzy, jeżeli na to pozwolą Stany Zjednoczone, swymi coraz bardziej kurczącymi się 50 milionami mieszkańców, posiadającymi milionów mieszkańców. Poza tem jeszcze niec tej wojny, Anglia nie będzie posiadać z dawnego swego Jobrobrytu i ze swymi mocniejszymi.

Pismo katolików angielskich „Catholic Herald“ pisze, że przebieg wypadków obecnej wojny, powiędziane kółka angielskie coraz bardziej świadczą, iż los Anglii ściśle związany z losem Europy. Zbyt pochopnie nie przedkładajmy, iż Commonwealth sam umocni zaszerzowanie się obok Stanów Zjednoczonych i Rosji Sowieckiej jako równouprawnione mocarstwo wielkie. Tymczasem tak nie jest; Stany Zjednoczone i Unja Sowiecka tworzą raczej konfederację narodową.

Jak dalece jednak w przyszłości może być dominacją, to zależy zupełnie od wojny. W czasach przeszłych ta siła Anglii jej tradycji jako siła morska i handlowa i na jej dobrobie nie miały bezpowrotnie.

Pismo „Catholic Herald“ w ostatnim wydaniu, niejednokrotnie wyraża realistycznego zapatrywania się na sytuację polityczną i wojskową.

wyspy Saipan podawany jest, że ponad 100 parowców transportujących miedzy innymi parowce transportowe, w czerwcu wysadziły na ląd amerykańskie dywizje. W toku potyczek z niemieckimi jednostkami lotnymi, strona amerykańska jedyną w dniach 19 i 20 czerwca straciła wojennych, które zatopiono.

Wobec ogromu konwoju amerykańskich, w Tokio podjęto poniesionych przez Amerykanów tyteczas poważnych strat. Wyniki tych walk nie są jeszcze gające. W związku z tym Amerykanie podkreślił, iż należy być ostrożnym zaciętych walk.

Były naczelny dowódca floty amerykańskiej admirał Suetsugo podkreślił, że nie silnych kontyngentów wojsk amerykańskich na wyspę Saipan, wiąże merykańską na tych wodach. Pod warunkiem okręty amerykańskie są teraz powrócić do swego odległego Pearl Harbour i pozostawić na wyspach amerykańskich na wyspach.

## Koncentracja sił morskich na Pacyfiku.

Czy koło wysp Marianów dojdzie do rozstrzygającej bitwy między Japończykami i Amerykanami?

Tokio, 26 czerwca. Walka o wyspę Saipan należąca do archipelagu wysp Marianów rozwinęła się z operacji desantowej do rozmiarów wielkiej bitwy morskiej, o której nie można jeszcze dotychczas powiedzieć czy nie stanie się ona największą, a może nawet rozstrzygającą bitwą morską w wojnie na Pacyfiku, — tak oceniają sytuację obserwatorzy wojskowi stolicy Japonii.

Teza ta znajduje potwierdzenie w koncentracji floty wojennej, odbywającej się zarówno po stronie japońskiej, jak i amerykańskiej. Operacje Amerykanów podjęte z celem zajęcia wysp Marianów czynią niewątpliwie wrażenie obliczonej na wielką skalę koncepcji strategicznej Amerykanów. Widocznym jest ich zamiar zmniejszenia za jednym zamachem o 1/3 odległości, jaka dzieli amerykańską bazę flotową i powietrzną Pearl Harbour od stolicy Japonii, Tokio.

Kapitan marynarki japońskiej Kurihara, przydzielony do głównej kwatery japońskiej podkreśla, że stworzenie silnej bazy amerykańskiej na wyspie Saipan byłoby równoznaczne ze stałym zagrożeniem wysp japońskich i filipińskich przez wielkie samoloty amerykańskie. Wiele oznak przemawia jednak za tem, że strona japońska planuje przyjęcie wyzwania Amerykanów i za wzorem aljantów skoncentrowania znacznych sił lądowych, powietrznych i morskich na tych wodach.

Skład floty amerykańskiej operującej od dnia 11 czerwca na wodach w pobliżu



Waski wśród aliantów.

Im, 26 czerwca. Brytyjski mini-... (text continues)

Apetyt Stanów Zjedn. na obszary francuskich wpływów.

Madryt 26 czerwca. Algierski korespondent... (text continues)

Partyny galimatjas.

Barcelona, 26 czerwca. Wychodząca w Sycylii gazeta... (text continues)

Obiecanki anglo-amerykańskie świstkiem papieru!

Budapeszt, 26 czerwca. Pod nagłówkiem „Zwycięstwo lub śmierć“... (text continues)

Na żółtej grzędzie.

(tp) Kraków, 25 czerwca. Dłżysta pora sprzyja rozwojowi... (text continues)

O godz. 6-tej rano pobudka, o 7 modlitwa i śniadanie... (text continues)

KRONIKA

Czerwiec 26 Poniedziałek. Dziś: Jana i Pawła. Jutro: Władysława kr. Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 22.00 do 4.00

„Odzież dajemy za dobre wiersze“.

Kraków, 26 czerwca. Wobec tego, że dobrowolna... (text continues)

(tp) OBUWIE NA WYSTAWIE SKLEPOWEJ. Jak podają... (text continues)

Koncert RGO w „Sali Błękitnej“.

Kraków, 26 czerwca. W części instrumentalnej... (text continues)

Koncert symfoniczny w K. T. P.

Kraków, 26 czerwca. Dnia 26 czerwca o godz. 18.30... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

nie... (text continues)

